

Sygn. akt III AUa 209/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.)
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	sekr. sądowy Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Gdańsku

sprawy D. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji D. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt V U 107/17

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że umarza D. R. należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w kwocie 14.993,81 (czternaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy 81/100) złotych;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz D. R. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska SSO del. Beata Golba-Kilian

Sygn. akt III AUa 209/18

UZASADNIENIE

D. R. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 12 grudnia 2016 r. o odmowie umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń oraz 5 % opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 14 993,81 zł, domagając się jej zmiany.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie, wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

D. R., urodzony (...), ukończył liceum i dwa lata na wydziale lekarskim WAM. Posiada wykształcenie średnie. Ubezpieczony jest bezrobotny, utrzymuje się z zasiłku socjalnego. Mieszka sam. Korzysta z pomocy starszego brata. Psychiatrycznie leczony od 2000 r., jednokrotnie hospitalizowany z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej (2006 r.). Posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, wydane na stałe bez konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Od 1994 r. prowadził firmę, robił występy artystyczne, w tym w kabaretach studenckich jako konferansjer, mim. Trwało to 3-4 lata. Potem zrobił licencję pracownika ochrony i rok pracował w Zakładzie Pracy (...) Spółce z o.o. w S., jako pracownik ochrony. Praca była zmianowa. Od 2000 r. nie pracuje. Uczęszcza do (...) na zajęcia terapeutyczne od poniedziałku do piątku. Podczas zajęć otrzymuje śniadanie i obiad.

Na podstawie wyroku Sądu Wojewódzkiego w Wałbrzychu z dnia 22 sierpnia 1994 r., sygn. akt IV RC 1037/94 D. R. został zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz B. R.. Ubezpieczony nie wywiązywał się z zasądzonego obowiązku i świadczenia alimentacyjne były wypłacane na rzecz uprawnionej z funduszu alimentacyjnego do rąk wierzycielki D. R. (1)

D. R. w funduszu alimentacyjnym posiada zadłużenie z tytułu nieuregulowanych alimentów za okres od października 1995 r. do kwietnia 2004 r., które egzekwowane jest na drodze postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez K. S. - Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Słupsku.

W dniu 12 września 2016 r. do organu rentowego wpłynął wniosek D. R. o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłacanych świadczeń wraz z 5 % opłatą na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu, który zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją został załatwiony odmownie.

Weryfikując zasadność decyzji pozwanego, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe w ramach którego ustalił, że wnioskodawca od 2000 r. jest leczony psychiatrycznie z powodu schizofrenii paranoidalnej. Do 2012 r. występowała u niego potrzeba stacjonarnej hospitalizacji z uwagi na omamy i urojenia o nasilonym charakterze. Od tego czasu ustąpiło nasilenie objawów pozytywnych (urojenia, omamy-stąd poprawa w stanie zdrowia), ale ubezpieczony wciąż jest leczony środowiskowo, co świadczy o utrzymywaniu się objawów negatywnych tj. spłyceniu afektu, ograniczeniu funkcjonowania w środowisku, formalnym zaburzeniu myślenia, myśleniu magicznym. Powyższe powoduje spowolnienie pracy, zwiększoną męczliwość oraz nieadekwatne reakcje na trudne sytuacje społeczne. Deficyt ten częściowy i na stałe upośledza zdolność adaptacyjną i predyspozycję do wykonywania jakiegokolwiek pracy zawodowej (w normalnych a nie chronionych warunkach).

Ubezpieczony D. R. jest częściowo niezdolny do pracy od 1 kwietnia 2013 r. na stałe. Nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2012 r., w sprawie VU 893/11 o przyznanie prawa do renty socjalnej, Sąd Okręgowy w Słupsku oddalił odwołanie oraz nie obciążył ubezpieczonego kosztami procesu. Powołany w sprawie VU 893/11 biegły psychiatra S. G. rozpoznał u ubezpieczonego schizofrenię przewlekłą i uznał, że nie powoduje ona u ubezpieczonego całkowitej niezdolności do pracy.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy, przypomniał, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym (Dz. U. z 1991 r. Nr 45, poz. 200 ze zm.), świadczenia z funduszu przysługiwały tylko tym osobom, na rzecz których alimenty zostały ustalone orzeczeniem sądu, a egzekucja tych alimentów okazała się bezskuteczna całkowicie lub częściowo. Fundusz alimentacyjny uruchamiany był wówczas, gdy

dłużnik alimentacyjny nie osiągał dochodów ani nie posiadał majątku, z którego mogłaby być prowadzona egzekucja alimentów. Przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie zwalniało dłużnika z jego zobowiązań.

Zgodnie z art. 13 i 14 ustawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadził egzekucję przeciwko dłużnikowi aż do pełnego pokrycia należności tego funduszu.

Z dniem 1 maja 2004 r. – po wejściu w życie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 1518 ze zm.), straciła moc ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym oraz zlikwidowany został fundusz alimentacyjny, a świadczenia z tego funduszu zostały zastąpione innego rodzaju świadczeniami. Likwidatorowi funduszu przypadło egzekwowanie zaległych należności.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia w analizowanej sprawie było ustalenie, czy istnieją podstawy do umorzenia D. R. należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych z funduszu świadczeń.

Analizując ją, Sąd zważył, że zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

W odwołaniu od decyzji ZUS oraz w toku postępowania sądowego, ubezpieczony jako szczególną okoliczność, która miałaby uzasadniać umorzenie należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych przez fundusz świadczeń, wskazywał na swoją trudną sytuację finansową oraz stan zdrowia tj. rozpoznaną schizofrenię przewlekłą.

Sąd zważył jednak, że konieczność spłaty zadłużenia D. R. z funduszu alimentacyjnego jest konsekwencją nie wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swojego dziecka, które nie było wówczas w stanie utrzymać się samodzielnie. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 r., I CKN 1538/99, niepublikowany, wyrok z dnia 6 marca 2007 r., I UK 289/06, niepublikowany oraz wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007 nr 21-22, poz. 326).

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym opinii biegłego psychiatry wynika, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy od 1 kwietnia 2013 r. na stałe i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, jednakże może pracować w warunkach pracy chronionej. Nadto analiza materiału dowodowego wskazuje, że nie ma nikogo innego na utrzymaniu. Ubezpieczony może podjąć zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej. W toku postępowania ubezpieczony w żaden sposób nie wykazał, że w ostatnim okresie czasu próbował podjąć zatrudnienie w zakładzie pracy chronionej.

W tej sytuacji Sąd stwierdził, iż nie zaistniały przesłanki do umorzenia kwoty zadłużenia, skoro istnieją realne możliwości jego spłaty. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja materialna ubezpieczonego jest trudna, jednakże z pewnością nie na tyle, aby mogła uzasadniać umorzenie należności z Funduszu Alimentacyjnego.

Z tych racji natury faktycznej i prawnej, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że Sąd dokonał nieprawidłowej oceny opinii biegłego, z której wprost wynika, że nie może on podjąć zatrudnienia w normalnych warunkach, a jedynie w warunkach pracy chronionej, przy czym na terenie S., takie zakłady pracy nie występują, co oznacza, że nie ma on realnych możliwości zatrudnienia, a tym samym pozyskania środków niezbędnych na spłatę zadłużenia.

Dodatkowo apelujący zaznaczył, że jest osobą samotną, chorą, w podeszłym wieku i nie ma możliwości podjąć pracy zarobkowej. Wskazał, że mocą decyzji Burmistrza G. z dnia 25 kwietnia 2016 r. - właśnie z uwagi na powyższe okoliczności - umorzono mu należność z funduszu alimentacyjnego w kwocie przekraczającej 28 tysięcy zł wypłaconą na rzecz K. G. i K. G. (1) w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 października 2014 r. Tożsame okoliczności legły u podstaw decyzji Burmistrza Ś. z dnia 30 listopada 2016 r. umarzającej wnioskodawcy kwotę 7200 zł wraz z ustawowymi odsetkami w związku z wypłaconymi świadczeniami z funduszu alimentacyjnego osobom uprawnionym: K. G. (1) i K. G..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i umorzeniem D. R. należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w kwocie 14.993,81 zł.

Istotą sporu w niniejszym postępowaniu było ustalenie, czy okoliczności faktyczne uprawniają do uznania, iż w przypadku D. R. wystąpiły „szczególne okoliczności”, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. 2018 r., poz. 2220), uzasadniające umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaconych świadczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i dokonał błędnego ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a w konsekwencji - poczynił nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124), wyraźnie akcentował, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku

Przypomnieć wypada, że zgodnie z art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2220) w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Powołany przepis nie konkretyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., I UK 119/10 (LEX nr 686798) wyklądnia możliwości skorzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego w przypadkach szczególnie uzasadnionych związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów (art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych), dotyczy nadzwyczajnego zwolnienia zobowiązanego z długu alimentacyjnego, co następuje kosztem uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych, i już z tej przyczyny powinna być ścisła, a nie rozszerzająca. Wprawdzie, co do zasady uznanie za szczególnie uzasadniony przypadek związany z nadzwyczajną sytuacją zdrowotną lub rodzinną

zobowiązanego poddaje się suwerennej weryfikacji przez sądy ubezpieczeń społecznych, jednakże dokonana ocena nie może być dowolna lub nadmiernie poszerzająca możliwości korzystania z umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych oraz uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. Dlatego za przypadki szczególnie uzasadnione związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego należy uznać niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco ani w dającej się przewidzieć perspektywie regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia innych istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny.

Podkreślić przy tym należy, że ugruntowanym w orzecznictwie i praktyce jest stanowisko, iż przy podejmowaniu decyzji organ rentowy winien uwzględniać indywidualną sytuację każdego dłużnika, w tym zwłaszcza jego wiek, okres zadłużenia, okoliczności życiowe, zdolności zarobkowe - składające się na jego stan rodzinny i zdrowotny, zaś jako sytuacje szczególnie uzasadnione, traktować należy te, które przy uwzględnieniu całokształtu powyższych okoliczności przekonują, że zobowiązany, pomimo starań, nie jest w stanie uregulować dłużnych należności. Są to zatem wyłącznie wyjątkowe, nietypowe, czy nawet losowe okoliczności występujące po stronie wnioskodawcy.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, z oczywistych względów zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (por. wyrok z dnia 17 października 2006 r., II UK 77/06, OSNP 2007/21-22/326). Umorzenie zaległych składek jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne oraz znikome źródło przychodów na utrzymanie, nie jest realnie możliwe wywiązanie się ze zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 listopada 2004 r., III AUa 1381/04, OSA 2005/12/35).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku wnioskodawcy bezspornie zachodzą „szczególne okoliczności”, o których mowa w powołanym wyżej przepisie art. 68.

I tak, jak wynika z akt sprawy D. R. aktualnie żyje na granicy ubóstwa. Jego miesięczne dochody wynoszą 644,24 zł i składają się na nie: zasiłek z MOPR w wysokości 203,98 zł, zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153,00 zł oraz dodatek mieszkaniowy w kwocie 287,26 zł, przy czym ten ostatni w całości przelewany jest na konto Spółdzielni. Na „życie” wnioskodawcy zostaje zatem kwota 356,98 zł, z której w każdym miesiącu przeznacza kwotę 20 zł na spłatę zaległości. Wnioskodawca mieszka w mieszkaniu komunalnym, ma 50 lat, prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe, nie ma rodziny na utrzymaniu, posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące. Okazjonalnie pomaga mu brat, np. daje mu ubrania. Skarżący jest pensjonariuszem(...)w S., gdzie korzysta z terapii, usług specjalistycznych oraz wyżywienia przez 5 dni w tygodniu (śniadanie oraz obiad). Przedmiotowe usługi świadczone są bezpłatnie. Wnioskodawca nie jest właścicielem, ani współwłaścicielem nieruchomości ruchomości, zasobów pieniężnych ani papierów wartościowych.

Dodatkowo D. R. posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nr (...) z dnia 24 września 2010 r. wydane na stałe ze wskazaniem, że może zostać zatrudniony wyłącznie w warunkach specjalnych pod nadzorem, co de facto oznacza, że jest osobą całkowicie niezdolną do zatrudnienia. Zresztą ubezpieczony w latach 2008 – 2011 był uprawniony do renty socjalnej (której warunkiem przyznania jest uznanie za osobę całkowicie niezdolną o pracy) z powodu występującego u niego schorzenia psychiatrycznego – (rozpoznanej w 2000 r.) schizofrenii paranoidalnej. Również biegły psychiatra, sporządzający opinię sędowo-lekarską w niniejszej sprawie w dniu 17 sierpnia 2017 r. wskazał, że u ubezpieczonego nadal występują objawy negatywne, tj. spłycenie afektu, ograniczenie funkcjonowania w środowisku, formalne zaburzenia myślenia, myślenie magiczne, które powodują spowolnienie pracy, zwiększoną męczliwość oraz nieadekwatne reakcje na trudne sytuacje społeczne. Wskazany deficyt częściowo i na stałe upośledza zdolność adaptacyjną i predyspozycję ubezpieczonego do wykonywania jakiegokolwiek pracy zawodowej w warunkach innych niż chronione, co oznacza, że jego sytuacja nie ulegnie zmianie w przyszłości, albowiem nie odzyska on zdolności do wykonywania pracy, a tym samym nie będzie w stanie pozyskać żadnych dochodów i spłacić zadłużenia

w wysokości 15.000 zł. Poza tym - jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Lublinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 2015 r. (III AUa 76/15, LEX nr 1668615) - już samo istnienie choroby psychicznej stanowi szczególnie uzasadnioną okoliczność, będącą podstawą umorzenia należności wobec zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Wnioskodawca od 2000 r. jest bierny zawodowo, przy czym brak aktywności wynika wyłącznie z faktu, iż jest osobą chorą. Jak wynika z wyjaśnień złożonych przez skarżącego na rozprawie w dniu 15 listopada 2017 r., w latach 1994-1997 (1998? – ubezpieczony podawał, że prowadził działalność, przez 3-4 lata) prowadził on własną działalność gospodarczą, w ramach której realizował występy artystyczne, w tym w kabaretach studenckich jako konferansjer oraz mim. Następnie zrobił licencję pracownika ochrony i przez okres jednego roku pracował w Zakładzie Pracy (...) Sp. z o.o. w S., jako pracownik ochrony. Przedmiotową licencję wnioskodawca utracił, albowiem nie stawiał się na badania psychologiczne z uwagi na pobyt w szpitalu psychiatrycznym. Po utracie licencji wnioskodawca ubiegał się o zatrudnienie w innych zakładach pracy, jednakże wszystkie wysłane przez niego aplikacje pozostały bez odpowiedzi. Jest również zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako bezrobotny, poszukujący pracy, co oznacza, że czyni starania o podjęcie zatrudnienia.

W oparciu o przedmiotowe ustalenia, decyzją z dnia 25 kwietnia 2016 r., (...), Burmistrz G. umorzył D. R. należność w wysokości 21.600,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 6.821,93 zł wynikającą z wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego na rzecz osób uprawnionych K. G. i K. G. (1) w okresie od 1 listopada 2011 r. do 31 października 2014 r. Tożsamą decyzją - w zakresie przesłanek - podjął Burmistrz Ś. w dniu 30 listopada 2016 r. ((...)) umarzając ubezpieczonemu kwotę 7200 zł wraz z ustawowymi odsetkami w związku z wypłaconymi świadczeniami z funduszu alimentacyjnego osobom uprawnionym K. G. (1) i K. G.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w przypadku ubezpieczonego bezsprzecznie występują „szczególne okoliczności” uzasadniające wniosek o umorzenie zaległości alimentacyjnych, w konsekwencji czego zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i umorzył D. R. należności Likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z funduszu alimentacyjnego oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w kwocie 14.993,81 zł, o czym – na mocy art. 386 § 1 k.p.c. – orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i w zw. z § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), zasądzając od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz wnioskodawcy D. R. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję (punkt 2 wyroku).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSO del. Beata Golba - Kilian